

# SZKOLNIACZEK

PISEMKO ZESPOŁU SZKÓŁ W WOŁOMINE

ul. Miła 22 [www.zss-wolomin.edl.pl](http://www.zss-wolomin.edl.pl)

2008 / 2009

NUMER 3



WITAMY FERIE ZIMOWE

Witamy wszystkich gorąco w Nowym Roku 2009.  
Życzymy samych pogodnych dni , z uśmiechem na twarzy  
oraz jak najwięcej sukcesów.

Na pewno każdy zrobił już sobie jakieś noworoczne postanowienia ,  
a jeśli nie to czas najwyższy .  
Może warto by coś w naszym życiu zmienić...

O CO PROSIMY NOWY ROK ?

Podaruj nam , Nowy Roku,  
Blask promieni znad obłoków.

Wszystkim bliskim zdrowie , spokój

Podaruj nam ,Nowy Roku.

Podaruj nam dni wesole,

Dobrą klasę , miłą szkołę.

Podaruj nam blask na twarzy

I to , o czym każdy marzy.

WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO !!!



Już niedługo rozpoczniemy ferie zimowe. Zakończył się właśnie pierwszy semestr nauki . Wszystkim gratulujemy mniejszych lub większych sukcesów w nauce i zachowaniu.

Życzymy udanego wypoczynku , dobrej zabawy , dużo śniegu i dobrego humoru.

Wracamy do szkoły 2 lutego , przypominamy więc ,że **21 stycznia jest Dzień Babci a 22 stycznia Dzień Dziadka** . Nie zapomnijcie o tych ważnych dniach. Złóżcie życzenia swoim Dziadkom , dołączcie jakiś prezent ,najlepiej wykonany samodzielnie lub choćby laurkę.

A przede wszystkim bądźcie z nimi w te dni i pokażcie im , że bardzo ich kochacie.



A teraz prosimy , zapoznajcie się z radami i przestroгами na nadchodzące ferie:

- ❖ Ślizgaj się tylko na lodowisku a nie na zamrzniętej rzece lub stawie
- ❖ Wybieraj miejsca do jazdy na sankach z dala od jezdni i drzew
  - ❖ Nie rzucaj w kolegów twardymi śnieżkami
  - ❖ Nie wrzucaj kolegom śniegu za koszulę
- ❖ Nie spędzaj zbyt dużo czasu przed telewizorem lub komputerem
  - ❖ Zawsze bądź uśmiechnięty



## CZY WIECIE , ŻE...

**Śnieg** to zlepki kryształków lodu powstające w wyniku bezpośredniej zmiany pary wodnej zawartej w powietrzu w lód. Kryształy lodu mają sześciokrotną oś symetrii co przesądza o kształcie płatków śniegu – **MAJĄ ZAWSZE SZEŚĆ RAMION**.

Płatki śniegu powstają w chmurach, gdzie znajduje się dużo pary wodnej. Gdy temperatura staje się ujemna i znajdzie się jakaś drobinka kurzu lub pyłek kwiatowy to na nim rozpoczyna się gromadzenie cząsteczek wody i tworzenie kryształu (woda destylowana właśnie z powodu braku drobnych zanieczyszczeń może być w stanie ciekłym nawet w temperaturze  $-40^{\circ}\text{C}$ ).



Tworzące się płatki mogą mieć, zależnie od temperatury i wilgotności powietrza różne kształty. Zazwyczaj są to sześcioramienne symetryczne gwiazdki. Mogą też mieć kształt płaskich sześciokątnych płytek, igiełek, słupków, krążków, a czasem nieregularnych brył. Najpierw wszystkie kryształki lodu rosną



tak samo, formując sześciian foremny. W czasie podróży płatka śniegu w kierunku powierzchni ziemi zmienia się zarówno wilgotność, jak i temperatura otoczenia. Na wystających krawędziach mogą się tworzyć nowe kryształy inaczej ustawione w przestrzeni niż wcześniejsze formy. Taki proces może zająć nawet kilka razy od chwili powstania płatka śniegu do momentu, w którym dotknie on gruntu, dlatego płatki śniegu mogą mieć bardzo złożone kształty. Zachowana jest jednak symetria bowiem odległość pomiędzy ramionami śniegowej gwiazdki jest na tyle mała, że każde z ramion rośnie praktycznie w tej samej temperaturze i wilgotności, a to oznacza, że rośnie w identyczny sposób.



W bardzo niskich temperaturach, poniżej  $-20^{\circ}\text{C}$  brak jest w padającym śniegu znaleźć wymyślnych kształtów podobnych do gwiazdek. Na ziemskich biegunach pada śnieg w kształcie kolumnienek czy płaskich płytek o podstawie sześciokąta. Największe i najpiękniejsze śnieżynki powstają w przedziale temperatur od  $-10^{\circ}\text{C}$  do  $-20^{\circ}\text{C}$  przy dużej wilgotności powietrza. W takich



warunkach przyjmują one formę niewielkich płatków o rozmiarach od 2 do 4 milimetrów. Generalnie, im wyższa wilgotność, tym kryształki lodu mają bardziej złożone kształty.

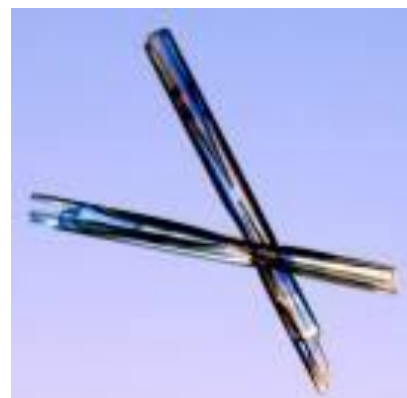
Nie ma dwóch takich samych płatków śniegu, bowiem nawet dla powstałych w bezpośrednim sąsiedztwie płatków droga na ziemię nigdy nie będzie taka sama.



**A teraz zapraszamy do zabawy ,  
Zaprojektuj swój płatek śniegu – może to  
być rysunek , a może wycinanka .**

**Prace oddajcie do Pani Magdy Szczupak ,  
Kasi Szewczyk lub Dominiki Bogusz  
do 9 lutego 2009.**

**POWODZENIA**



# ZAGADKI O ZIMIE



- Jaką porę roku mamy, gdy za morzem są bociany?  
( ....)
- Często w nim bywają jeszcze mrozy trzaskające. Za to jest w calutkim roku, najkrótszym miesiącem. ( ....)
- Co to za woda, twarda jak kamień? Można na łyżwach ślizgać się na niej. (...)
- O tym drzewku wiele mówić wam nie będę. Pod jego gałązkami śpiewałam kolędę.(.....)
- Co to za żeberka przy ścianie wiszące, co latem są zimne, a zimą gorące? (.....)
- W jakiej stołówce za każde danie, goście dziękują nam - ćwierkaniem? (.....)
- Latem było tu boisko, a gdy zimą mróz ścisnął, wylano wodę czystą, to już jest...(.....)
- Ze śniegu zrobiony, kapelusz na głowie. Zgadnij, kto to taki. Ja wiem, lecz nie powiem!  
(.....)
- Szybko po lodzie niosą nas one, obie do butów są przyczepione. (.....)
- Wszystkie pojazdy na świecie muszą mieć koła, jak wiecie. a te, nie mają ich wcale, i zimą jeździ się na nich wspaniale. (.....)
- Kapie z dachu woda, lecą zimne krople, ale gdy mróz chwyci, zamieni je w...(.....)
- Byś po śniegu jeździć mógł, musisz przypiąć je do nóg.(.....)
- Jakie to są płatki:  
nie gubią ich kwiatki,  
nie owsiane,  
nie mydlane,  
dla nart dobre i dla sanek. (.....)
- Powieś jej na sznurku kawałek słoniny, a będzie ją dziobać  
w czasie śnieżnej zimy.(.....)



# Śmiechu warte...

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmana:

- Panie prezesie, zima przyszła!
- Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

Mama pyta się swego synka:

- Kaziu, jak się czujesz w szkole?
- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytyją, a ja o niczym nie wiem.

Ojciec przegląda dzienniczek szkolny Jasia:

- Co to, znowu jedynka z historii?
- Niestety, historia lubi się powtarzać...

Jasiu pyta się ojca:

- Tato, ile kilometrów ma Nil?
- Nie wiem.
- A kto to był Jan Henryk Dąbrowski?
- Nie wiem.
- A stolicą jakiego państwa jest Madryt?
- Jasiu nie męcz tatusia - prosi matka.
- Nie strofuj dziecka, kochanie. Jak się nie będzie pytał, to niczego się nie dowie.



Moja siostra jest chora na ospę wietrzną - oznajmia Kazio w szkole.

- To wracaj do domu, bo zarazisz całą klasę - poleca wychowawczyni.
- Po dwóch tygodniach Kazio wraca do szkoły.
- I co, siostra wyzdrowiała? - pyta nauczycielka.
  - Nie wiem, bo jeszcze nie pisała...
  - A gdzie ona jest?
  - W Danii...

Nauczycielka z liceum spotyka swego dawnego ucznia Jasia.

- No co u ciebie słysząc Jasiu, co porabiasz?
- A wie Pani, chemię wykładam.
- Naprawdę Jasiu? A gdzie?
- W "Biedronce". Na regały...



Pani na lekcji polskiego zadała na zadanie domowe ułożyć zdanie ze słowem "ananas". Na drugi dzień Pani prosi Jasia żeby przeczytał zadanie. Jasiu czyta:

- Tata wczoraj kupił pół kilo kiełbasy, zjadł sam, ananas nawet nie spojrzał!



